

Cukierkowe zawody na jez. Dargocice



Jezioro Dargocice jest bardzo urokliwe i ciekawe, lecz trudne pod względem wędkarskim. Ma czystą wodę i ciekawe „wnętrze” tj. piękną roślinność podwodną i wiele zatopionych drzew. Tym samym ryby mają sporo miejsc by się chować, a wędkarze sporo trudności by je w tych kryjówkach złowić.

Podobnie jak w ostatnich kilku latach, w pierwszą niedzielę września Koło PZW Drzonowo zorganizowało na tym jeziorze zawody spinningowe z jednostek pływających - o Nagrodę Starostwa Powiatowego. W rywalizacji wzięło udział 28 członków Koła.

Pogoda dopisała. Dopisały także humory uczestników zawodów. Na zbiórce przed rozpoczęciem połowów ustalono jak zwykle m.in. element weryfikacyjny do zdjęć złowionych ryb. Takie ustalenia są od wielu lat normą w Kole PZW Drzonowo, gdyż zawody spinningowe w naszym Kole odbywają się bez sędziów. Kto złowi wymiarową rybę ma zrobić jej zdjęcie na wyraźnej miarce, a żeby było wiadomo, że zdjęcia są zrobione w dniu zawodów, tuż przed rywalizacją ustala się drobny element, który winien znaleźć się na zdjęciu. W tych zawodach przyjęto, że będą to cukierki, którymi poczęstowano uczestników spotkania.

Po odprawie kilkanaście łódek i pontonów wypłynęło na jezioro. Większość wędkarzy nastawiła się na połów okoni, ale niektórzy podjęli się trudnego zadania złowienia szczupaków.

Po 6 godzinach zakończono połowy. Zgodnie z przewidywaniami najwięcej złowiono okoni – 75 określonych przyjętym wymiarem. Udało się złowić także 2 szczupaki.

Ozdobą połowów był ogromny okoń, złowiony przez K. Kamaszko (okoń 45 cm).

Wszystkie złowione ryby wróciły w dobrej kondycji do wody.

Po obliczeniach punktacji wyłoniono najlepszych w tym dniu wędkarzy. I miejsce zajął Damian Kasiński, który złowił 15 okoni. Następne miejsca zajęli: Krzysztof Kamaszko, Stanisław Paszko, Wojciech Maciukiewicz, Kamil Fir, Damian Czarniewski-Pęcak. Trzej najlepsi otrzymali pamiątkowe statuetki, a wszyscy wymienieni nagrody rzeczowe.

W imieniu Starostwa Powiatowego nagrody wręczył członek Zarządu Powiatu Bogusław Grygiel.

Na zakończeniu zawodów wszyscy posilili się pyszną jak zwykle zupą gulaszową przygotowaną przez Firmę Kateringową "Tymianek" Państwa Loska. Po zupie można było wypić kawę i zjeść coś słodkiego.

Uczestnicy zawodów dziękują Starostwu Powiatowemu za ufundowanie nagród i trofeów oraz Firmie Tymianek za pyszny posiłek.

PS

Jedynym pesymistycznym akcentem dla uczestników zawodów był widok ogromnej ilości kormoranów, które pustoszą w zastraszającym stopniu rybostan jeziora. Jest ich tam około 150 sztuk, a każdy dziennie zjada min 0,6 kg ryb, co daje dzienną stratę ok 90-100 kg ryb, a miesięczną około 3 ton!

8 września 2025, 18:23